

Luśka Luśka – Kaczki z Nowej Paczki

Połączył nas talerz, schyleni nad garem
W rosole topiliśmy łyżkę,
I zawsze co miesiąc chodziliśmy pieszo
Na pizzę złączeni uściskiem
Na śliczną twą rączkę włożyłem obrączkę,
Drobniutkie ogniwo z łańcucha,
I byłeś pieseczkiem, mróweczką, koteczkiem
Nie mogę! Zaczynam się wzruszać

Luśka, Luśka, ach Luśka,
Ty miałaś imadło w paluszkach
Luśka, Luśka, ach Luśka,
Na grzyby, na ryby, do łóżka
Luśka, Luśka, ach Luśka,
Ty z ramion nie chciałaś wypuszczać
Luśka, Luśka, ach Luśka, jak miękka poduszka,
Okręła jak bilon, liczyłaś się, Luśka,
I twoje sto kilo

(Lusia, dziś jeszcze widzę twoje śliczne,
małe oczki
I słyszę twój głos jakże czuły
Byłaś dla mnie najwierniejszym przyjacielem!)

O twoje dwie piersi mógł rozbić się "Pershing",
A Rubens by szalał z zazdrości,
Gdy słodkie ciasteczka znikwały w usteczkach,
Łykałaś je zawsze w całości
Nie było już miary na twoje rozmiary,
A naród nad morzem osłupiał,
Gdy wyszłaś raz z wody na łono przyrody,
Był popłoch na plaży w Chałupach

Luśka, Luśka, ach Luśka,
Ty miałaś imadło w paluszkach
Luśka, Luśka, ach Luśka,

Na grzyby, na ryby, do łóżka
Luśka, Luśka, ach Luśka,
Ty z ramion nie chciałaś wypuszczać
Luśka, Luśka, ach Luśka, jak miękka poduszka,
Okrągła jak bilon, liczyłaś się, Luśka,
I twoje sto kilo

(Lusiu, dlaczego to zrobiłaś?
Dlaczego zabiłaś naszą miłość?
Lusiu, proszę cię, nie odchudzaj się,
Luśka, proszę cię nie, nie, nie!)

,Luśka, Luśka, ach Luśka,
Ty miałaś imadło w paluszkach
Luśka, Luśka, ach Luśka,
Na grzyby, na ryby, do łóżka
Luśka, Luśka, ach Luśka,
Ty z ramion nie chciałaś wypuszczać
Luśka, Luśka, ach Luśka, jak miękka poduszka,
Okrągła jak bilon, liczyłaś się, Luśka,
I twoje sto kilo

Luśka! Luśka! Luśka! ehehehe!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych